

Na skraju wioski – Religijne

Na skraju wioski niewielkie wzgórze
Na zboczach kłosa, a polne róże
Wzgórze porosły i ku figurze
Ciekawie wspięły się
W zielonym słoju dumne lilije
W szczerbatym dzbanie wysmukłe szyje
Pysznych goździków i georginie
Liliowo białe bzy
W kwiatów powodzi, w morzu zieleni
Szczerbiały świętek tkwi
Do niego co dzień w wieczór majowy
Wieśniacy szli
Ażeby zły los ich dom omijał
Ludzie śpiewali – Ave Maryja
Ażeby zły los ich dom omijał
Ludzie śpiewali:
Ave Maryja, Ave Maryja
Bolesna twarz wśród rys i pęknięć
Więc śpiewać trzeba jak najpiękniej –
Ave Maryja
Wśród wielu ludzi w tłumie zebranych
Kłęczą ich dwoje – to zakochani
Madonno zechciej cud jakiś sprawić
By im nie było źle
Wznosi Madonna ręce z cokoła
Tak już od wielu lat
I błogosławi wszystko dokoła
Ich cały świat
Więc uroczyste, choć wszystko mija
Ludzie śpiewają – Ave Maryja
Więc uroczyste, choć wszystko mija
Ludzie śpiewają – Ave Maryja, Ave Maryja
Bolesna twarz wśród rys i pęknięć
Więc śpiewać trzeba jak najpiękniej –
Ave Maryja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych